

Sygn. akt VIII U 1321/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska
Protokolant:	Kamila Niemczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2016 r. w Gliwicach

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale T. T.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia

na skutek odwołania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 25 maja 2015 r. **nr** (...)

1. oddala odwołanie,
2. zasądza od odwołującej na rzecz organu rentowego 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. przekazuje organowi rentowemu do rozpoznania wnioski odwołującej o objęcie T. T. dobrowolnym ubezpieczeniom z tytułu umowy zlecenia w okresie od 1 stycznia 1999 r. do 31 grudnia 2000 r.

(-) SSO Grażyna Łazowska

Sygn. VIII U 1321/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że T. T., w okresie od 1 stycznia 1999 r. do 31 grudnia 2000 r., nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu, a także dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu umowy zlecenia u płatnika składek P. I. (...) Sp. z o.o. w G.. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, iż w myśl art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015,

poz. 121 ze zm.) obowiązującego w okresie od 1 stycznia 1999 r. do 13 stycznia 2000 r. pracownik wykonujący jednocześnie umowę zlecenia zawartą z własnym pracodawcą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy, jednakże z tytułu wykonywania umowy zlecenia ubezpieczenia emerytalne i rentowe mają dla niego charakter dobrowolny. Wskazał również, że odwołująca spółka ani zainteresowany, nie brali udziału w postępowaniu wyjaśniającym przed organem rentowym, a równocześnie odwołująca nie zgłosiła korekt dokumentacji ubezpieczeniowej za zainteresowanego.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył P. I. (...) Sp. z o.o. w G. domagając się, po sprecyzowaniu w piśmie procesowym z dnia 26 listopada 2015 r., jej zmiany i orzeczenia, że zainteresowany w spornym okresie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu z tytułu umowy zlecenia łączącej go z odwołującym, na zasadzie dobrowolności, bowiem wolą stron umowy zlecenia było objęcie zainteresowanego powyższymi ubezpieczeniami. Odwołujący podkreślił ponadto, że następująca w spornym okresie zmiana systemu prawnego w zakresie zabezpieczenia społecznego, powodowała, że płatnicy składek zgłaszający w tym czasie do ubezpieczeń, osoby u siebie zatrudnione na podstawie poszczególnych form zatrudnienia, mogli mieć problem z wybraniem właściwej podstawy prawnej tego ubezpieczenia. Skarżący podniósł również kwestię przedawnienia ewentualnych roszczeń organu rentowego z tytułu zaległości mogących powstać na skutek wydania zaskarżonej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie oraz w toku procesu ZUS wniósł o oddalenie odwołania podtrzymując stanowisko zawarte w uzasadnieniu decyzji odmownej. Dodatkowo zaznaczył, iż obowiązujące w okresie od 1 stycznia 1999 r. do 13 stycznia 2000 r. przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych pozwalały na objęcie pracownika wykonującego na rzecz swojego pracodawcy umowę zlecenia, z tytułu wykonywania tej umowy, ubezpieczeniami emerytalnym, rentowym, wypadkowym i chorobowym, jedynie na zasadzie dobrowolności, na wniosek złożony przez osobę wykonującą taką umowę. Z kolei w okresie od 14 stycznia 2000 r., przepisy tej samej ustawy

w zmienionym brzmieniu, nie przewidywały już dla takich osób umowy zlecenia jako osobnego tytułu do podlegania wskazanym wyżej ubezpieczeniom. Od tej daty bowiem pracownik wykonujący, na rzecz swojego pracodawcy, również umowę zlecenia podlega obowiązkowo powyższym ubezpieczeniom jedynie z tytułu umowy o pracę. Natomiast podstawa składek należnych z tego tytułu, ulega dodatkowemu powiększeniu o wynagrodzenie uzyskiwane z tytułu wykonywania umowy zlecenia.

Zainteresowany T. T. nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Organ rentowy po przeprowadzeniu analizy dokumentów rozliczeniowych oraz danych z systemu informatycznego ZUS w zakresie danych od płatnika składek P. I. (...) Sp. z o.o. w G. stwierdził, że odwołujący w dniu 1 stycznia 1999 r. zgłosił zainteresowanego do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego jako pracownika zatrudnionego w okresie od daty wyżej wymienionej do 31 marca 2015 r. Również w tej samej dacie płatnik składek zgłosił zainteresowanego do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego, z tytułu wykonywania przez niego umowy zlecenia w okresie od 1 stycznia 1999 r. do 31 grudnia 2000 r. Składki z tytułu podlegania powyższym ubezpieczeniom z obu tytułów zostały przez płatnika składek uiszczone. Równocześnie zainteresowany nie dokonywał zgłoszenia do dobrowolnych ubezpieczeń z tytułu wykonywania umowy zlecenia w spornym okresie.

W oparciu o powyższe ustalenia organ rentowy w dniu 25 maja 2015r. wydał zaskarżoną decyzję odmowną.

Powyższy stan faktyczny jest bezsporny i wprost wynika z akt organu rentowego i akt osobowych zainteresowanego.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Spór dotyczy wyłącznie obowiązku podlegania, z tytułu wykonywania umowy zlecenia, ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu przez osobę wykonującą równocześnie zatrudnienie w ramach umowy o pracę.

Zgodnie z art. 6, ust. 1, pkt 1 i 4 obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów (pkt 1), osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej zleceniobiorcami (pkt. 4).

Podstawą prawną wydanej decyzji był art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998r., który w brzmieniu pierwotnym, tj. w okresie od 1 stycznia 1999r. do 13 stycznia 2000r. w ust. 1 stanowił, że osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3, 10 i 12-18, spełniające jednocześnie warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów, są obejmowane ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni lub służby. Mogą one dobrowolnie, na swój wniosek, być objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z innych tytułów. Z kolei w ust. 2 tego przepisu wskazano, iż osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 7.

Przepis powyższy pozwalał zatem na objęcie obowiązkiem ubezpieczeń społecznych wyłącznie z jednego tytułu i co istotne, z tytułu który powstał wcześniej. Cytowane przepisy pozwalały wprawdzie na objęcie w tym czasie obowiązkowymi ubezpieczeniami z tytułu wykonywania umowy zlecenia jedynie w wypadku, gdy umowa taka była wcześniej zawarta niż umowa o pracę, bądź też w wypadku określonego w ust. 7 świadomego wyboru tego tytułu podlegania tym ubezpieczeniom. W każdym jednak wypadku nie można było równocześnie w tym samym czasie podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom z dwóch tytułów równocześnie.

Następnie od 14 stycznia 2000 r. weszła w życie nowa treść art. 9, który w ust. 1 stanowił, że osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3, 10 i 12-18a, 12-18a i 20, spełniające jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów, są obejmowane ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni lub służby umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni, służby, pobierania świadczenia socjalnego lub zasiłku socjalnego. Mogą one dobrowolnie, na swój wniosek, być objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z innych tytułów.

Od tego momentu ustawodawca jednoznacznie określił, iż osoby wykonujące między innymi umowę zlecenia na rzecz pracodawcy, wobec którego realizują równocześnie obowiązki pracownicze, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom wyłącznie z tytułu umowy o pracę. Natomiast ubezpieczeniami z pozostałych tytułów mogą zostać objęte wyłącznie dobrowolnie na wyraźny wniosek takiego ubezpieczonego.

Bezspornym w sprawie było, iż zainteresowany T. T. z tytułu zatrudnienia w P. I. (...) Sp. z o.o. w G., podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym znacznie wcześniej niż z tytułu realizacji umowy zlecenia, bowiem zatrudnienie w tej firmie rozpoczął w roku 1972, natomiast przedmiotowa umowa zlecenia wiązała go od roku 1999. Tak więc w okresie do 13 grudnia 2000 r. umowa o pracę była dla niego tytułem podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, który powstał wcześniej. Zainteresowany w tym czasie mógł dokonać wyboru jako tytułu tych ubezpieczeń umowy zlecenia, jednak tego nie uczynił i z tego względu, co zresztą było bezsporne pomiędzy stronami, podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik. Nadto, co powyżej wykazano, nie mógł w tym czasie równocześnie podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z drugiego

tytułu, tj. umowy zlecenia. Z kolei w okresie od 14 stycznia 2000 r. cytowany przepis art. 9 wprost przewidywał objęcie pracownika realizującego równocześnie na rzecz swojego pracodawcy umowę zlecenia, obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi wyłącznie z tytułu umowy o pracę. Wprawdzie przepisy obowiązujące w całym spornym okresie pozwalały na objęcie z drugiego tytułu, dobrowolnymi ubezpieczeniami społecznymi. Możliwość taka była jednak związana z uprzednim złożeniem wyraźnego wniosku o objęcie tymi ubezpieczeniami, przez osobę, której one dotyczyły, tj. w niniejszej sprawie zainteresowanego. Bezspornym było, że T. T. wniosku takiego nie złożył. Natomiast za wniosek taki niewątpliwie nie można uznać dokonanego w dniu 1 stycznia 1999 r., przez płatnika składek, zgłoszenia zainteresowanego z tytułu umowy zlecenia do obowiązkowych ubezpieczeń, którym z mocy prawa nie mógł on podlegać.

Równocześnie Sąd zauważa, że wprawdzie odwołująca po sprecyzowaniu swojego stanowiska w piśmie procesowym z dnia 26 listopada 2015 r. domagała się, wobec opłacenia składek za sporny okres, zmiany zaskarżonej decyzji poprzez uznanie, że zainteresowany w tym okresie podlegał, z tytułu umowy zlecenia, ubezpieczeniom społecznym dobrowolnie. Należy jednak mieć na uwadze, że w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zakres rozpoznania sprawy wyznaczony jest przedmiotem zaskarżonej decyzji. w tym zakresie Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni akceptuje stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 lutego 2013 r. III AUa 876/12 (LEX nr 1289387), gdzie wskazano, że zgodnie z art. 477⁸ k.p.c. sąd pracy i ubezpieczeń społecznych rozpoznaje odwołania od decyzji organów rentowych, niedopuszczalne jest natomiast rozpoznawanie merytoryczne żądań, które wykraczają poza zakres zaskarżonej odwołaniem decyzji. Podobne stanowiska zajął też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 2000r. w sprawie II UKN 759/99 (OSNP 2002/10/246).

W związku z powyższymi rozważaniami zaskarżona decyzja odpowiada prawu i brak podstaw do jej kwestionowania.

Stosownie natomiast do treści art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. jeżeli ubezpieczony zgłosił nowe żądanie, dotychczas nie rozpoznane przez organ rentowy, sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 25 maja 1999r. (II UKN 622/98), iż nie jest możliwe merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sąd z pominięciem organu rentowego i bez umożliwienia ustosunkowania się przez ten organ, jako powołany do podejmowania decyzji w pierwszej instancji w przedmiocie ewentualnych uprawnień wnioskodawcy. Przed sądem wnioskodawca może żądać jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy i wykazywać swoją rację, odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją, natomiast nie może żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował. W rzeczywistości bowiem, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, nie działa w zastępstwie organu rentowego i nie ustala prawa do świadczeń.

W związku z tym Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., w punkcie pierwszym sentencji, oddalił odwołanie. Natomiast zawarte w piśmie procesowym z dnia 26 listopada 2015r. żądanie odwołującej objęcia zainteresowanego dobrowolnymi ubezpieczeniami społecznymi, na podstawie art. art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. przekazał w punkcie drugim jako nowy wniosek do rozpoznania organowi rentowemu.

W oparciu o treść art. 102 kpc, Sąd jedynie częściowo obciążył odwołującą kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego kwotę 60zł. Rozpoznawane sprawa dotyczyła określenia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym w początkowym okresie transformacji systemu ubezpieczeń społecznych, tj. wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Ustawa ta wprowadzała odmienne niż przed jej obowiązywaniem zasady podlegania poszczególnym ubezpieczeniom w zależności od konkretnych tytułów do podlegania tym ubezpieczeniom. Co więcej w spornym okresie system ten nie był stabilny i podlegał dalszym korektom, o czym świadczy choćby zmiana tej ustawy, która od dnia 14 grudnia 2000 r. czyli po upływie roku od funkcjonowania tego systemu, dokonywała istotnych zmian w kwestii podlegania ubezpieczeniom społecznym osób posiadających równocześnie różne tytuły ubezpieczenia. Sąd miał na uwadze, iż dynamika tych zmian powodowała, że nawet płatnicy składek posiadający stosowne służby kadrowo – księgowo nie do końca nadążali za postępującymi

zmianami przepisów. Również stanowisko organu rentowego w tym czasie nie było jednoznaczne, o czym świadczy również przyjęcie przez ZUS w roku 2001, tj. po wprowadzeniu nowego systemu i szeregu zmian do niego, zgłoszenia zainteresowanego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z dwóch tytułów. Co więcej organ rentowy pobierał należne z obu tytułów składki na te ubezpieczenia, chociaż jak sam twierdzi nie było do tego podstaw. Powyższe, zdaniem Sądu uzasadnia zastosowanie w sprawie szczególnej regulacji przewidzianej w art. 102 kpc

(-) SSO Grażyna Łazowska